

## Sprawozdanie z wyjazdu

### Frankenjura, Niemcy

**Uczestnicy:** Justyna Frankiewicz (KW SAKWA)

**Termin:** 29.04 – 7.05.2023



#### Założone cele

Celem wyjazdu było wspinanie sportowe w obszarze Frankenjury w Bawarii w Niemczech. Założeniem wyjazdu był wiosenny rozwspin na rozpoczęcie sezonu skalnego i zrobienie jak największej ilości dróg o średnim poziomie trudności.

#### Realizacja celów i przebieg wyjazdu

29 kwietnia wyjechaliśmy autem z Krakowa i ok. godziny 16 znaleźliśmy się w pierwszym sektorze wspinaczkowym na Frankenjurze. Wybór padł na Kühlochfels. Niestety duża część dróg okazała się zalana. W ten dzień wspinam się po drogach do 7a+.

Kolejnego dnia wspinamy się na Kanzelfels, gdzie w drugich próbach robię drogi Maximator (7b+) i Zufallstreffer (7c).

Po dniu restu szukamy skałki w miarę odpornej na deszcz, ponieważ prognozy pogody nie są zbyt optymistyczne. Jedziemy na Marientaler Wände. Jest to bardzo popularny sektor z różnorodnymi propozycjami: od krótkich, siłowych przystawek, po długie, wytrzymałościowe drogi. Po rozgrzewce

próbuję swoich sił na Ab durch die Mitte (7c+) – niestety bez sukcesu. Na koniec dnia, udaje mi się jeszcze wpiąć do łańcucha drogi Saftfeld (7b+), co jak na panujące warunki i deszczową pogodę jest miłym zaskoczeniem.

Po kolejnym dniu restowym znowu odwiedzamy Marientaler Wände. Tym razem pogoda nam sprzyja, a skałka wygląda na dużo bardziej suchą niż wcześniej. Decyduje się na drogę The Left Side of Darkness (7c). Jest to dość długa propozycja, z powietrznym trawersem w połowie drogi i boulderowym cruxem na końcu. Droga pada w 3 próbie, po niemałej walce. Tego dnia wspinam się jeszcze po łatwiejszych drogach w sektorze.

W przedostatni dzień wspinaczkowy wybieramy sektor Stadeltenne. Jest tu świetnej jakości wspinanie po średniej trudności drogach. W drugiej próbie robię Wieder daheim (7b+) i próbuję jeszcze jedną drogę w tej wycenie – niestety brak sił i skóry na koniec dnia zmusza do wycofu.

W ostatni dzień jedziemy na Mader Ged.-Wand. Wybieram najbardziej rzucającą się w oczy drogę w sektorze: Stalingrad (7b+) i robię ją w drugiej próbie.

Podsumowując - jestem bardzo zadowolona z tego co udało mi się zrobić na tak krótkim wyjeździe. Staralam wspiąć się po bardziej fizycznych drogach niż zwykle i w ten sposób pracować nad słabszymi stronami mojego wspinania. Skupiłam się na szybkim robieniu dróg i odpoczęłam od wspinania po projektach. Teraz czuję, że mogę wrócić z lepszym nastawieniem na zostawione na polskiej Jurze projekty skalne.

#### **Najważniejsze przejścia:**

- Zufallstreffer (7c) RP 2pr.
- The Left Side of Darkness (7c) RP 3pr.
- Maximator (7b+) RP 2pr.
- Saftfeld (7b+) RP 3pr.
- Wieder daheim (7b+) RP. 2pr.
- Stalingrad (7b+) 2pr.
- Paris Texas (7a+) FL
- Ammonit (7a) FL

Dziękuję Polskiemu Związkowi Alpinizmu oraz Ministerstwu Sportu i Turystyki za dofinansowanie wyjazdu.

Justyna Frankiewicz